

Marietta Janowicz-Lomott

Uniwersytet Gdański

WYBRANE PROBLEMY FINANSOWANIA DZIAŁALNOŚCI ZWIĄZKÓW WZAJEMNOŚCI CZŁONKOWSKIEJ

Towarzystwo ubezpieczeń wzajemnych jest podmiotem, którego celem jest zapewnienie ochrony ubezpieczeniowej swoim członkom. Reaktywacja tej formy działalności w latach 90. i brak sukcesów w tworzeniu T UW-ów zmusił ustawodawców do nowelizacji przepisów i przywrócenia w 1995 r. związków wzajemności członkowskiej. Ich genezą były związki wzajemności członkowskiej funkcjonujące w ramach przedwojennych T UW, choć w swej istocie koncepcja związków w obecnym kształcie wydaje się wynikać z funkcjonowania małych T UW-ów. Nie posiadają one osobowości prawnej i stanowią wyodrębnioną w ramach towarzystwa ubezpieczeń wzajemnych grupę wspólnego interesu ubezpieczeniowego¹. Usankcjonowaniem odrębności wspólnoty jest oddzielne ustalenie wyniku finansowego i zasad podziału nadwyżki lub uczestnictwa w pokryciu niedoborów, czyli dokonanie odrębnych zamknięć rachunkowych. Do ich założenia nie jest potrzebne gromadzenie funduszy gwarancyjnych, a jedynie zgoda władz towarzystwa na wyodrębnienie wspólnoty ubezpieczonych. Uregulowania prawne dotyczące tych wspólnot są minimalne i ograniczają się do zapisu o możliwości tworzenia związków wzajemności (zob. [1, s.141-148]).

Celem artykułu jest analiza dopuszczalnych i stosowanych rozwiązań w zakresie gospodarki finansowej związków wzajemności. W tekście zaproponowane zostaną rozwiązania niektórych problemów ich działalności finansowej niezbędne do uregulowania pomiędzy towarzystwem i jego związkami wzajemności, ale także takie, które winny być treścią unormowań prawnych i praktycznych rozwiązań rachunkowo-księgowych².

Zgodnie z zasadami przyjętymi w przedwojennych związkach wzajemności, wspólną cechą wszystkich związków była odrębność finansowa polegająca na tworzeniu funduszu ubezpieczeniowego ze składek członków związku i gwarantowanie

¹ Przez pojęcie wspólnego interesu ubezpieczeniowego autorka rozumie interes gospodarczy związany ze stworzeniem wyodrębnionego funduszu ubezpieczeniowego i pokryciem szkód z tego funduszu.

² W rozważaniach skupiono się na związkach działalności członkowskiej w dziale II ubezpieczeń.

wypłaty odszkodowań i świadczeń członkom związku. Odpowiedzialność finansowa członków związku dotyczyła wyłącznie grupy wzajemności. Analogiczne rozwiązania dotyczące finansowania związku winny funkcjonować we współczesnych związkach wzajemności członkowskiej – wspólnota związku odpowiadać winna wyłącznie za wyniki operacji w ramach związku. Gospodarkę finansową związku prowadzi towarzystwo, a po wypłacie odszkodowań i odliczeniu kosztów uzyskana nadwyżka jest przeznaczana do dyspozycji związków wzajemności. W ten sposób związek może bezpośrednio wpływać na kształtowanie kosztów ubezpieczenia, a także gromadzić własne fundusze lub dofinansowywać z nadwyżki różne przedsięwzięcia. Związek tak zorganizowany finansowo ma zatem cechy odrębności finansowej. Trudno zgodzić się z prezentowanym w literaturze przedmiotu stwierdzeniem, że najprostszym sposobem finansowania przez towarzystwo ubezpieczeń wzajemnych działalności związku wzajemności członkowskiej jest przeznaczenie na potrzeby związku części zainkasowanych przez związek składek z tytułu umów ubezpieczenia [3, s. 9]. To związek wzajemności członkowskiej jako wspólnota ryzyka finansuje swe funkcjonowanie ze środków zgromadzonych w ramach funduszu ubezpieczeniowego. Oczywiście towarzystwo prowadzi gospodarkę finansową wspólnoty i w związku z tym ma prawo poboru części składki w ramach wcześniejszych ustaleń jako partycypowanie związku w kosztach prowadzenia towarzystwa. Stwierdzenie, że to towarzystwo finansuje działalność związku, wydaje się nieuprawnione i narusza istotę związku jako w pewien sposób odrębnej wspólnoty ubezpieczonych.

Wynik ekonomiczny związku wzajemności jest różnicą pomiędzy zebraną składką ubezpieczeniową a poniesionymi kosztami, saldem rezerw techniczno-ubezpieczeniowych tworzonych na poziomie związku oraz saldem reasekuracji. Największą grupą kosztów działalności związku są koszty odszkodowań i świadczeń ubezpieczeniowych. W przypadku związków, które nie mają samodzielnej administracji, problem monitoringu wypłaty odszkodowań w zasadzie nie istnieje³. Likwidację szkód prowadzą odpowiednie komórki TUW-u i winny one stosować te same procedury, które stosowane są dla członków towarzystwa niezrzeszonych w związkach. Dla związków posiadających wydzieloną administrację należy ustalić, szczegółowe kompetencje i samodzielność związku w zakresie likwidacji szkód i wypłaty odszkodowań.

Kolejne koszty to grupa bezpośrednich kosztów akwizycji związanych z zawieraniem i odnawianiem umów ubezpieczenia [8, art. 2 ust. 1, pkt 10]. Dotyczą one konkretnych umów ubezpieczenia, więc przyjęcie zasady obciążania tymi kosztami bezpośrednio związku wzajemności jest jedynie prawidłowym sposobem ponoszenia tych kosztów. Jest to zresztą całkowicie zgodne z zasadami obowiązującymi w rozlicze-

³ W polskiej praktyce związki wzajemności członkowskiej bywają zorganizowane w dwojaki sposób:

- bez struktury organizacyjnej – władzę związku stanowi zjazd członkowski i rada związku,
- z wyodrębnioną strukturą – obok władz funkcjonuje także administracja: dyrekcja i podległe jej komórki.

niach przedwojennych związków wzajemności członkowskiej. Na poziom i sposób ponoszenia przez związki kosztów pośrednich akwizycji (np. reklamy i promocji produktów) i kosztów administracji [8, art. 2 ust. 1, pkt 13] będzie wpływać struktura organizacyjna związku. W przypadku związków z wydzieloną administracją jej całkowity koszt ponosi związek. Jednak nawet w przypadku tych związków TUV świadczy na ich potrzeby wiele czynności, m.in. negocjacje i rozliczenia z reasekuratorami, tworzenie produktów, współpracę z organami kontroli. Zakres tych czynności w związkach bez samodzielnej administracji jest oczywiście znacznie poszerzony. Wobec tego związki powinny partycypować w kosztach administracyjnych. Zgodnie z zasadą obowiązującą w przedwojennych towarzystwach wzajemnych koszty te były dzielone proporcjonalnie do zbioru składki związku. Dzięki temu, że portfel ubezpieczeń tych towarzystw był w całości podzielony pomiędzy poszczególnymi związkami, metoda ta była dość prosta w zastosowaniu. Gdy towarzystwa ubezpieczeniowe prowadzą ubezpieczenia zarówno w ramach związków, jak i poza nimi zasadne wydaje się zastosowanie metody potrącania pewnego procentu składki zgromadzonej przez związek jako partycypację w kosztach administracji towarzystwa.

W przypadku związków z samodzielną administracją istotne jest jednoznaczne określenie, na co mogą być wydatkowane środki finansowe związku, oraz ustalenie limitów wydatków, które nie wymagają zatwierdzania TUV-u [3, s. 141].

Jedną z istotniejszych kwestii finansowych jest zabezpieczenie pokrycia zobowiązań z tytułu umów ubezpieczenia zawieranych przez związek. Implikuje to konieczność tworzenia rezerw techniczno-ubezpieczeniowych. Ustawodawca w przepisach prawa nie dokonał zróżnicowania katalogu rezerw techniczno-ubezpieczeniowych w zależności od formy prowadzenia działalności ubezpieczeniowej. Wydaje się jednak, że różnice pomiędzy zakładem komercyjnym a podmiotem wzajemnym, wynikające ze specyfiki prowadzenia działalności ubezpieczeniowej, uprawniają do stosowania częściowo odmiennych rezerw. W związkach wzajemności członkowskiej określenie rodzaju tworzonych rezerw techniczno-ubezpieczeniowych oraz ustalenie ich odpowiedniej wysokości stanowi jedno z podstawowych zadań towarzystwa ubezpieczeniowego w zakresie obsługi finansowej związku wzajemności członkowskiej.

W przedwojennej literaturze przedmiotu podkreśla się, że rezerwy techniczne służące pokryciu przyszłych świadczeń ubezpieczeniowych w systemie składki repartycyjnej lub mieszanej odgrywają rolę niewielką w porównaniu z zakładami komercyjnymi stosującymi system składki stałej [4, s. 112-114]. W celu wykazania prawidłowej wysokości wyniku sugerowano wówczas konieczność tworzenia dwóch rodzajów rezerw: rezerwy przeniesienia składek (rezerwy składek) i rezerwy szkód. W praktyce rezerwy te⁴ ujmowane były jako oddzielne pozycje w ra-

⁴ Dotyczy to oczywiście ubezpieczeń majątkowych. W ubezpieczeniach osobowych pojawiają się jeszcze rezerwy ubezpieczeń na życie (w sprawozdawczości przedwojennej przyjmują jednak one nazwę rezerwy składek), rezerwy rent (występujące obecnie łącznie z rezerwą na niewypłacone odszkodowania i świadczenia) oraz rezerwa na dywidendę dla ubezpieczających [4, s. 112].

chunku ubezpieczeń sporządzanym dla związków wzajemności. Zarówno rezerwa składek, jak i rezerwa szkód muszą być tworzone współcześnie, gdyż mają one charakter neutralny z punktu widzenia formy prowadzenia działalności ubezpieczeniowej.

Rezerwa składek jest metodą rozliczania w czasie przychodów ze składek (zob. [6, s. 265-267; 278-283]). Ma ona zastosowanie, gdy okres ubezpieczenia nie mieści się lub nie pokrywa się z okresem sprawozdawczym, a pobrana składka dotyczy przynajmniej dwóch okresów. W takim przypadku zbiór składki przypisanej nie odpowiada prawdopodobieństwu zapotrzebowania tego okresu, stąd wniosek, że odpowiednia część składki przypisanej, adekwatna do zapotrzebowania w następnych okresach sprawozdawczych, winna być przesunięta z jednego okresu sprawozdawczego na dalsze.

Łącznie z rezerwą składek w sprawozdawczości zakładów ubezpieczeń jest wykazywana rezerwa na pokrycie ryzyka niewygasłego, tworzona jako uzupełnienie rezerwy składek (zob. [8, art. 32]). Przesłanką podstawową do tworzenia tej rezerwy jest stwierdzenie, że rezerwa składek może być niewystarczająca na pokrycie zobowiązań z tytułu odszkodowań i świadczeń. Ze zjawiskiem takim mamy do czynienia przede wszystkim w sytuacji, gdy składki okazują się w trakcie trwania ubezpieczenia zbyt niskie w relacji do zgłaszanych roszczeń ubezpieczeniowych [7, s. 87-88]. Częściowy transfer ryzyka, charakterystyczny dla ubezpieczeń wzajemnych, w aspekcie finansowym przejawia się nieostateczną składką ubezpieczeniową płaconą przez ubezpieczonych. Skoro ma ona charakter zaliczkowy, najistotniejsza przyczyna powodująca konieczność naliczania rezerwy na ryzyko niewygasłe traci swój ekonomiczny sens [2, s. 222-226].

Rezerwa na niewypłacone odszkodowania i świadczenia jest sumą składek przeznaczonych na pokrycie świadczeń z tytułu zaistniałych zdarzeń losowych, które przed końcem okresu sprawozdawczego nie zostały uregulowane (zob. [8, art. 34]). Rezerwa szkód wraz z rezerwą na skapitalizowaną wartość rent pozwala ustalić rzeczywistą wielkość zobowiązań z tytułu odszkodowań i świadczeń. W związku z tym tworzenie ich jest dla związków wzajemności członkowskiej koniecznością.

Rezerwa na wyrównanie szkodowości to kolejna obligatoryjna rezerwa tworzona w zakładach ubezpieczeń. Jej zadaniem jest akumulacja korzyści uzyskanych z niższej szkodowości w danym roku w celu pokrycia ewentualnych niedoborów w przyszłych okresach, kiedy wskaźnik szkodowości będzie wyższy [7, s. 188-198]. Skoro konstrukcja ubezpieczenia wzajemnego polega na zwrotach składek w okresach o obniżonej szkodowości i pobieraniu dopłat w momencie podwyższonej szkodowości, tworzenie takiej rezerwy nie wydaje się uzasadnione. Należy jednak zauważyć, że decyzje o dopłatach mogą mieć negatywne skutki marketingowe. W tym aspekcie tworzenie tej rezerwy jest merytorycznie słuszne. Analiza przedwojennych sprawozdań finansowych polskich zakładów ubezpieczeń wykazuje, iż w związkach wzajemności tworzenie rezerw na wyrównanie szkodowości nie było

praktykowane, ale na poziomie związków tworzone kapitały zapasowe, z których pokrywano okresowe niedobory wynikające z podwyższonej szkodowości. Obecnie w praktyce nie stosuje się tworzenia funduszy rezerwowych na poziomie związków. Istnieje możliwość pokrywania niedoboru z kapitału zapasowego T UW, jednak odbywa się to w formie pożyczki udzielonej związkowi przez towarzystwo. Możliwa jest również w sytuacja, iż zapobiegliwi członkowie związku wzajemności członkowskiej zdecydują, że nadwyżkę związku pozostawią niepodzielną i korzystnie ją lokując, stworzą odpowiednik kapitału rezerwowego. Jednak wtedy problemem może być opodatkowanie takiej formy zwrotu. Propozycją alternatywną dla tworzenia rezerwy na wyrównanie szkodowości jest możliwość tworzenia rezerwy analogicznej do funduszu wyrównawczego (fundusze takie funkcjonowały przed wojną np. w Veście i we Floriancie). Fundusz ten służyć miał ujednoliceniu wysokości zwrotów składek dla członków – zapobieganiu sytuacji bardzo wysokich lub bardzo niskich zwrotów, a w sytuacji niedoborów mógł zostać wykorzystany na jego pokrycie, bez konieczności ogłaszania dopłat.

Kolejną rezerwą, która wymaga analizy z punktu widzenia rozliczenia związku wzajemności członkowskiej, jest rezerwa na zwrot składek dla członków (zob. [9, art. 42]). W przypadku związków tworzenie tej rezerwy jest uzasadnione, a nawet konieczne, gdy okres rozliczenia związku pokrywa się z okresem sprawozdawczym towarzystwa. W praktyce przyjmuje się jednak często, że rozliczenie związku wzajemności odbywa się w zupełnie innych okresach i zwroty składek dokonywane są przed sporządzaniem sprawozdania finansowego T UW-u⁵. Wtedy na poziomie związków rezerwa taka nie będzie występować.

W ubezpieczeniu wzajemnym bonifikata przyszłej składki lub też zwiększenie świadczenia jest realizacją zwrotu części składki wpłaconej tytułem zaliczki, zatem trudno mówić o zasadności tworzenia na poziomie związku kolejnej obligatoryjnej rezerwy – na premie i rabaty dla ubezpieczonych [2, s. 228].

W środowisku ubezpieczeniowym podnoszone są również głosy dotyczące konieczności tworzenia rezerwy na szkody katastroficzne. Ryzyko natury katastroficznej prowadzi do niezwykle wysokich strat ubezpieczeniowych, ich przewidywanie jest zaś niezwykle trudne [7, s. 118-122]. Wydaje się uzasadnione wyrównywanie powstałych w efekcie ryzyka katastroficznego wahań wyniku finansowego poprzez tworzenie rezerwy na szkody katastroficzne. Wahania takie łagodzi również rezerwa na wyrównanie szkodowości, jednak w odróżnieniu od niej celem rezerwy na szkody katastroficzne nie jest wyrównywanie wyniku na przestrzeni lat, a jedynie pokrycie strat powstałych wskutek jednorazowych katastrof. Ważną kwestią jest określenie sposobu tworzenia tej rezerwy. Wydaje się, że – w przypadku związków wzajemności członkowskiej – słuszną byłaby możliwość utworzenia tej rezerwy, gdy podmiot osiągnąłby nadwyżkę finansową. Pozwoliłoby to na akumu-

⁵ Wydaje się, iż rozwiązanie takie w praktyce ma istotną zaletę – osiągnięta przez związek nadwyżka może zostać wydatkowana przed końcem roku, co umożliwi legalne uniknięcie opodatkowania tej kwoty.

lowanie nadwyżki osiągananej przez związki, bez konieczności ponoszenia dodatkowych obciążeń członków związków w momencie niedoborów, jednak z punktu widzenia obowiązujących przepisów podatkowych trudne byłoby obronienie uznania tego typu rezerwy za koszt uzyskania przychodu.

W literaturze przedmiotu spotkać można również stwierdzenia, że towarzystwa ubezpieczeń wzajemnych winny być zobligowane do tworzenia rezerwy na pokrycie niewniesionych przez członków dopłat [2, s. 229-231]. W działalności TUV czy związku ryzyko nieopłacenia dopłat może mieć fundamentalne znaczenie dla przyszłego funkcjonowania zakładu. Do rozstrzygnięcia pozostaje jedynie, czy rezerwa taka winna mieć charakter *stricte* rezerwy technicznej, czy może należałoby ustanowić w tym przypadku możliwość tworzenia funduszu z obowiązkowego odpisu z nadwyżki związku. Rozwiązanie drugie wydaje się właściwsze, lecz generuje ono analogiczne problemy podatkowe jak w przypadku funduszu rezerwowego i rezerwy katastroficznej.

Związek wzajemności członkowskiej nie był i nie jest odrębną jednostką, zatem dokumentem, na podstawie którego odbywało się rozliczenie wyników związków, był przed wojną rachunek ubezpieczeń. Obecnie powinien być to techniczny rachunek ubezpieczeń sporządzany dla związku. Wynikająca z dodatniego wyniku technicznego nadwyżka związku nie może obligatoryjnie generować zwrotów składek dla członków związku. Zwroty te muszą być uzależnione od wyników całego towarzystwa i w konsekwencji wynikać z decyzji organów towarzystwa. Uzależnienie zwrotów składek od efektów działalności całego towarzystwa jest istotnym ograniczeniem samodzielności finansowej związku wzajemności. W przypadku niedoboru, który wynika z ujemnego wyniku technicznego, członkowie związku zobowiązani są do dopłat. Jeśli te dopłaty będą znaczne, istnieje możliwość, aby władze towarzystwa podjęły decyzję o ich rozłożeniu na kilka okresów rozliczeniowych związku, co stanowi istotną korzyść dla członków związku w porównaniu z tworzeniem przez nich samodzielnego towarzystwa ubezpieczeniowego.

We współczesnej literaturze spotkać można pogląd, że rozliczenie związku powinno opierać się na technicznym rachunku ubezpieczeń i rachunku zysków i strat [5, s. 67]. Wywodzi się on zapewne z rozwiązań przyjętych przez prawodawstwo obowiązujące w Polsce od roku 1930, choć pomija wprowadzony tymi przepisami obowiązek sporządzania dla związków również osobnych bilansów. Aby sporządzać dla związków wzajemności odrębne rachunki zysków i strat, należałoby uregulować w statucie towarzystwa wiele dodatkowych elementów: przede wszystkim podział dochodów z lokat i kosztów działalności lokacyjnej, podział pozostałych przychodów i kosztów operacyjnych czy zysków i strat nadzwyczajnych. Można oczywiście zastosować zasadę podziału przychodów i kosztów, których nie da się odnieść bezpośrednio do działalności związku proporcjonalnie, jednak rozwiązania takie zawsze będą przybliżone. Warto zatem pozostać przy rozliczaniu związku wyłącznie na poziomie wyniku technicznego, co zresztą jest silnie ugruntowane w historii polskich ubezpieczeń.

Reasumując dotychczasowe rozważania dotyczące finansowych aspektów działalności związków wzajemności w TUW, należy stwierdzić, iż problematyka ta kryje w sobie wiele zagadnień niezbędnych do rozwiązania nie tylko w ramach regulacji wewnętrznych pomiędzy towarzystwem ubezpieczeń wzajemnych a związkiem wzajemności (jak np. metody rozliczania kosztów akwizycji i administracji czy wpływu towarzystwa na wydatki związku), ale także w zakresie unormowań prawnych i praktycznych rozwiązań rachunkowo-księgowych. Jednym z najistotniejszych jest zobligowanie towarzystw wzajemnych do rozliczania związków z zastosowaniem technicznego rachunku ubezpieczeń, który stanowi gotowy poprawny – w aspekcie realności ochrony ubezpieczeniowej – wzorzec określania wyniku z działalności *stricte* ubezpieczeniowej. Ponadto istnieje również uzasadniona potrzeba dostosowania katalogu obligatoryjnych rezerw techniczno-ubebezpieczeniowych do formy prowadzenia działalności na zasadach wzajemności. Niezbędna wydaje się także taka konstrukcja przepisów ubezpieczeniowych i podatkowych, aby umożliwiały one związkom wzajemności możliwość odpisów na fundusz rezerwowy i wyrównawczy wyłącznie z nadwyżki finansowej (bez opodatkowania nadwyżki przeznaczonej na ten cel). Alternatywnym rozwiązaniem jest możliwość tworzenia rezerw technicznych: wyrównawczej – na szkody katastroficzne i na pokrycie niewniesionych przez członków dopłat, które stanowić będą w sensie podatkowym koszt uzyskania przychodu i tworzone będą tylko wtedy, gdy związek wzajemności osiągnie nadwyżkę finansową.

Literatura

- [1] Janowicz-Lomott M., *Pojęcie, motywy oraz modele tworzenia związków wzajemności członkowskiej w towarzystwach ubezpieczeń wzajemnych*, [w:] *Ubezpieczenia*, red. T. Szumlicz, Szkoła Główna Handlowa w Warszawie, Warszawa 2005.
- [2] Kocięcka B., *Rezerwy techniczno-ubebezpieczeniowe w towarzystwach ubezpieczeń wzajemnych*, [w:] *Studia z ubezpieczeń gospodarczych i społecznych*, red. T. Sangowski, Zeszyty Naukowe Akademii Ekonomicznej w Poznaniu nr 46, AE, Poznań 2004.
- [3] Kocięcka B., *Związki wzajemności członkowskiej*, [w:] *Towarzystwa ubezpieczeń wzajemnych w Polskim systemie ubezpieczeń (stan i perspektywy)*, red. T. Sangowski, Materiały Dydaktyczne nr 108, AE, Poznań 2001.
- [4] Łazowski J., *Wstęp do nauki o ubezpieczeniach*, Sopot 1998.
- [5] Potrzeszcz R., *Komentarz do ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o działalności ubezpieczeniowej*, [w:] *Prawo ubezpieczeń gospodarczych i społecznych*, red. S. Rogowski, Poltext, Warszawa 2004.
- [6] Sangowski T., *Rezerwy techniczno-ubebezpieczeniowe – rola i znaczenie oraz rodzaje, zasady i metody ich tworzenia*, [w:] *Ubezpieczenia w gospodarce rynkowej*, t. 3, red. A. Wąsiewicz, Oficyna Wydawnicza Branta, Bydgoszcz 1997.
- [7] Wieteska S., *Rezerwy techniczno-ubebezpieczeniowe zakładów ubezpieczeń majątkowo-osobowych. Teoria i praktyka*, Oficyna Wydawnicza Branta, Bydgoszcz-Łódź 2004.
- [8] Rozporządzenie Ministra Finansów z dnia 8 grudnia 2003 r. w sprawie szczególnych zasad rachunkowości zakładów ubezpieczeń, DzU nr 218, poz. 2144.

SELECT PROBLEMS OF MEMBERS UNIONS' FINANCIAL ACITIVITY

Summary

The paper briefly characterizes selected financial problems of groups of policyholders (members unions) separated within mutual insurance company.

In the article, the author describes:

- different solutions of members unions' participating in insurer's operating expenses,
- various technical reserves that mutual insurer is required to maintain by law and justification which of them are important for members unions,
- methods of calculating and presenting members unions' financial statements and re-funding surplus.

The author proposes some solutions for Polish insurance law, contracts between a mutual insurer and its members unions and accounting practise, which are important for members unions' development.